

	Data	Numer	Autorzy
	16 grudnia 2015	18/2015	Marek Tatała, Małgorzata Świeca
<h2 style="text-align: center;">Kryzys konstytucyjny, czyli jak politycy osłabiają praworządność w Polsce</h2>			

Synteza:

W rozdziale pierwszym tłumaczymy czym jest Trybunał Konstytucyjny i dlaczego jest on tak ważną dla nas wszystkich instytucją.

- Trybunał Konstytucyjny wraz z innymi sądami i Trybunałem Stanu, stanowi odrębną i niezależną władzę, funkcjonującą obok władzy ustawodawczej oraz wykonawczej. Sędziowie TK, wybierani na dziewięcioletnią kadencję bez możliwości ponownego wyboru, są niezawisli i podlegają jedynie samej Konstytucji.
- Wiele decyzji TK miało fundamentalne znaczenia dla naszych wolności i ochrony gwarantowanych nam przez Konstytucję praw. W ostatnich latach Trybunał zajmował się m.in. tak ważnymi sprawami jak kwota wolna od podatku, prawo dostępu do informacji publicznej, wolność zgromadzeń, prawo do korzystania z obrońcy czy obecność Polski w Unii Europejskiej.

W rozdziale drugim pokazujemy jak rozpoczął się kryzys konstytucyjny za rządów PO-PSL i prezydentury Andrzeja Dudy

- Trzech (prof. Roman Hauser, prof. Andrzej Jakubecki i dr hab. Krzysztof Ślęzak) z pięciu sędziów wybranych za rządów PO-PSL zostało wybranych zgodnie z Konstytucją i zdaniem TK powinni zostać niezwłocznie zaprzysiężeni przez Prezydenta RP. Jednocześnie dwóch wybranych podczas tej samej kadencji Sejmu sędziów zostało wybranych niezgodnie z Konstytucją.
- Prezydent Duda nie odebrał ślubowania od wybranych przez Sejm sędziów TK, nie podejmując jednocześnie żadnych działań w celu wyjaśnienia sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W rozdziale trzecim pokazujemy jak Prawo i Sprawiedliwość i Prezydent Duda zaostrzyli kryzys konstytucyjny.

- Spór konstytucyjny został zaostrzony po ekspresowej nowelizacji ustawy o TK przez większość parlamentarną. Trybunał uznał, że część zapisów tej ustawy (np. możliwości reelekcji na stanowisko Prezesa Trybunału, wygaśnięcia kadencji dotychczasowego Prezesa i Wiceprezesa Trybunału po upływie trzech miesięcy od wejścia w życie ustawy nowelizującej) są niezgodne z Konstytucją.
- Ponadto TK w uzasadnieniu do wspomnianego wyżej wyroku potwierdził zgodność z Konstytucją RP wybór trzech sędziów w dniu 8 października 2015. Odebranie przysięgi od wybranych sędziów TK stanowi konstytucyjny obowiązek głowy państwa, ale Prezydent Duda do dnia publikacji analizy FOR tego nie zrobił.

	<p>Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR ul. Ignacego Krasickiego 9A · 02-628 Warszawa tel. +48 22 628 85 11, +48 726 621 240 e-mail: info@for.org.pl · www.for.org.pl f/FundacjaFOR · t/FundacjaFOR</p>
---	---

- Kolejną nieudolną próbą eliminacji zaistniałego kryzysu konstytucyjnego przez PiS, były uchwały w sprawie wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego podjęte na posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia 2015 r.

W rozdziale czwartym pokazujemy jak rzekoma obrona porządku konstytucyjnego osłabia zaufanie do Trybunału

- Fakt, że działania Sejmu poprzedniej kadencji wykroczyły poza ramy konstytucyjne, nie może uzasadniać „przywracania ładu konstytucyjnego” w drodze podejmowania takich samych działań, wykraczających również poza te same ramy.
- Rzekoma obrona ustawy zasadniczej jako argument dla tych niedopuszczalnych w demokratycznym państwie prawnym działań szkodzi porządkowi konstytucyjnemu. Najbardziej ucierpieć na tym może bowiem ranga i doniosłość Konstytucji RP, a także zaufanie do Trybunału Konstytucyjnego.
- Według najnowszych badań CBOS Trybunał Konstytucyjny obok Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Najwyższej Izby Kontroli jest obdarzony dużym zaufaniem obywateli. 42% badanych, w marcu 2015 roku, dobrze oceniła działalność TK. Złej oceny udzieliło jedynie 12% respondentów. Znacznie gorzej wypadają oceny zaufania w stosunku do Sejmu. Respondenci ocenili jego działania pozytywnie jedynie w 20% przypadków. Aż 66% stanowią oceny negatywne.

W rozdziale piątym podkreślamy, że konstytucyjna zasada trójpodziału władzy nie może być tylko niewiążącym postulatem

- Zasada trójpodziału władzy i związana z nią, konstytucyjnie gwarantowana, niezależność władzy sądowniczej stanowią podstawę państwa prawnego. Zasadniczą rolę dla zapewnienia fundamentalnej dla jednostki wartości jaką jest wolność, a także poprawnych i pełnowartościowych relacji między władzami danego państwa pełni ich odrębność oraz wzajemne równoważenie się. Dlatego wskazane zasady podniesione zostały do rangi wartości konstytucyjnych.

1. Czym jest Trybunał Konstytucyjny i dlaczego jest ważny?

Trybunał Konstytucyjny jest organem konstytucyjnym, który wraz z Sądem Najwyższym, sądami powszechnymi i administracyjnymi oraz Trybunałem Stanu, **stanowi odrębną i niezależną władzę**, funkcjonującą obok władzy ustawodawczej oraz wykonawczej. W odróżnieniu jednak od sądów powszechnych, orzeka wyłącznie w sprawach, które zostały jasno wskazane przez Konstytucję RP, będącą najważniejszym zbiorem przepisów prawa w Polsce. Zatem do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy m. in. badanie zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, ale także zgodności przepisów prawa zawartych w aktach normatywnych¹ niższego rzędu z aktami

¹ Akt normatywny to taki akt woli uprawnionego podmiotu (np. Sejmu RP uchwalającego ustawę lub Ministra wydającego rozporządzenie), który zawiera normy o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Generalnym, bo skierowanym do nieoznaczonej z góry liczby adresatów (np. obywateli), a abstrakcyjnym, ponieważ akt ten nie reguluje jednostkowej sytuacji prawnej, ale nakazy i zakazy obowiązujące wszystkich adresatów tego aktu (czyli np. zasady obowiązujące wszystkich obywateli). Dlatego aktem normatywnym jest np. ustawa lub rozporządzenie. Są to akty skierowane zwykle do obywateli (którzy mogą być w pewien sposób kategoryzowani, np. obywatele-przedsiębiorcy, obywatele-oskarżeni w procesach karnych), regulujące stosunki społeczne w ujęciu abstrakcyjnym, nie odnosząc się do skonkretyzowanych sytuacji. Przeciwnieństwem tego są akty prawne o charakterze indywidualnym i konkretnym. Indywidualnym, bo skierowanym do oznaczonej osoby, a konkretnym, bo regulującym jednostkową sytuację prawną. Akty indywidualne i konkretne to zwykle

normatywnymi wyższego rzędu. Mowa tutaj np. o zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami. Trybunał Konstytucyjny bada też zgodność celów lub działalności partii politycznych z Konstytucją, orzeka w sprawie skargi konstytucyjnej oraz rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa².

Trybunał Konstytucyjny orzeka jedynie na wniosek uprawnionego do tego podmiotu, co wynika z art. 191 Konstytucji RP. W jego skład wchodzi 15 sędziów, wybieranych na dziewięcioletnią kadencję bez możliwości ponownego wyboru. **Sędziowie TK są niezawisli i podlegają jedynie samej Konstytucji.** Jak wskazuje w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, *„niezawistość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzną niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego”*.³ Ponadto, w okresie zajmowania stanowiska nie mogą należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów⁴.

W niezawisłości sędziów oraz rotacyjnym sposobie ich wyboru zawiera się istota funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Jego istnienie ma ważne znaczenie dla interesów obywateli oraz istoty państwa prawa. Jak powiedział prof. Maciej Gutowski *„Trybunał jest strażnikiem w stosunku do władzy. Ma patrzeć władzy na ręce oraz bronić naszych praw obywatelskich, wynikających z Konstytucji. (...) Podczas wyborów parlamentarnych i prezydenckich zwycięska większość dostaje wszystko, tj. Sejm, Rząd, a także urząd Prezydenta. Dlatego, aby chronić prawa mniejszości, sędziowie Trybunału Konstytucyjnego są nominowani w sposób rotacyjny, najczęściej jeszcze przez poprzednie składy Parlamentu”*⁵. Temu też ma służyć założona przez ustrojodawcę długość kadencji sędziów Trybunału. Sędziowie są wybierani na 9 lat po to, aby ich kadencja nie pokrywała się z kadencjami innych organów władzy państwowej, w szczególności władzy ustawodawczej. Mowa tu przede wszystkim o kadencji Sejmu, który, w braku obecnie skonstruowanej formuły kadencyjności sędziów TK, mógłby wybierać „własny” skład Trybunału na czas trwania własnej, 4-letniej kadencji. Formuła ta uniezależnia więc Trybunał od politycznego kształtu parlamentu danej kadencji.

Wystarczy wyobrazić sobie okoliczności, o których pisze mec. Michał Szpakowski, aby przekonać się jak ważne dla obywateli jest istnienie niezawisłego Trybunału Konstytucyjnego. Adwokat stara się zobrazować wymaginowane zdarzenia, w których *„którakolwiek władza, niezależnie od opcji politycznej, (...) uchwała arbitralnie wysokie podatki, których wysokość dookreśli*

akty stosowania prawa, np. wyroki lub – w kontekście niniejszego opracowania – uchwały Sejmu RP o powołaniu oznaczonej osoby na stanowisko sędziego TK

² Art. 188, 189 Konstytucji RP, Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.

³ Wyrok TK z dnia 24 czerwca 1998 r., sygn. akt K 3/98, OTK 1998 nr 4, poz. 52; zob. także Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, „Państwo i Prawo” z 1997 r. Nr 11-12, s.99-100 i cytowana tam literatura.

⁴ art. 195 ust. 3 Konstytucji RP, Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.

⁵ Wypowiedź dla TVN24, 09.12.2015r.

odpowiedni urzędnik. Uchwala prawo do użycia siły przez policję, czy inne służby bez kontroli funkcjonariuszy. Uchwala prawo, które pozwala zatrzymać cię w więzieniu bez żadnej podstawy, prewencyjnie, na czas nieokreślony (czy nawet z nakazem, aby cię wypuścić „niezwłocznie”). Uchwala prymat jednego wyznania (już nawet nie jednej wiary, ale konkretnego wyznania) nad innym i nakłada państwowe obowiązki kościelne. Uchwala prawo do wywłaszczenia twojej własności bez powodu i bez odszkodowania. Uchwala prawo do inwigilowania cię, bez konieczności istnienia jakichkolwiek podstaw i bez ograniczeń.”⁶ Wszystkie te sytuacje uzmysławiają, iż bez istnienia nadrzędnego organu kontroli konstytucyjnej, praworządność państwa i prawa obywateli mogłyby być poważnie zagrożone, a nawet zostać bezpowrotnie naruszone. **Trybunału Konstytucyjny strzeże zgodności aktów normatywnych z konstytucją, zabezpieczając tym samym prawa i wolności obywateli, poprzez wydawanie postanowień lub wyroków.** Przykładowe orzeczenia, istotne z punktu widzenia obywatela, zawiera poniższa tabela.

Tabela 1, Wybrane najważniejsze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

Data i sygnatura	Orzeczenie
<p>Wyrok z dnia 11 maja 2005 r. Sygn. akt K 18/04</p>	<p>Konstytucyjność Traktatu Akcesyjnego</p> <p>Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności przepisów traktatu akcesyjnego z normami prawnymi zawartymi w Konstytucji RP.</p> <p>Trybunał Konstytucyjny potwierdził tym samym, iż nie istnieją konstytucyjne przeciwwskazania przyłączenia się Polski do Unii Europejskiej. Jednocześnie orzeczenie dało możliwość współuczestniczenia we wspólnocie państw, przyczyniając się do szybszego wzrostu gospodarczego w Polsce, wzrostu naszego bezpieczeństwa, czy możliwości swobodnego przepływu osób i towarów pomiędzy Polską i innymi krajami UE.</p>
<p>Wyrok z dnia 20 lutego 2006 r. Sygn. akt K 9/05</p>	<p>Wybory samorządowe – wymóg stałego zamieszkania</p> <p>Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją normy prawnej, która pozbawia „czynnego prawa wyborczego oraz biernego prawa wyborczego do rady gminy i na stanowisko wójta (burmistrza, prezydenta miasta) obywateli polskich, wpisanych do prowadzonego w gminie stałego rejestru wyborców w okresie krótszym niż 12 miesięcy przed dniem wyborów.”</p> <p>Orzekł również o niezgodności z Konstytucją normy prawnej, pozbawiającej „czynnego prawa wyborczego do rady gminy obywateli Unii Europejskiej, niebędących obywatelami polskimi, wpisanych do prowadzonego w gminie stałego rejestru wyborców w okresie krótszym niż 12 miesięcy przed dniem wyborów.”</p> <p>Oddany podczas wyborów samorządowych głos przesądza o czterech</p>

⁶ Po co Ci człowieku Trybunał Konstytucyjny, Prawnik.pl, 09.12.2015r.

	<p>kolejnych latach funkcjonowania gminy czy miasta, gdyż tyle trwa kadencja władz lokalnych. Ważne jest, aby mieszkańcy danej lokalnej społeczności mieli realny wpływ na działania przez nią podejmowane. Dzięki powyższemu orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego takie prawo mają również obywatele polscy i obywatele Unii Europejskiej, którzy nie są obywatelami polskimi, zamieszkujący daną gminę niezależnie od tego kiedy zostali wpisani do stałego rejestru wyborców tej gminy.</p>
<p>Wyrok z dnia 18 kwietnia 2012 r. Sygn. akt K 33/11</p>	<p>Dostęp do informacji publicznej (ograniczenie prawa do informacji z uwagi na ważny interes państwa)</p> <p>Trybunał Konstytucyjny orzekł, że tzw. poprawka Rockiego jest niezgodna z Konstytucją ze względów proceduralnych.</p> <p>Swoim wyrokiem Trybunał zablokował możliwość nieudostępnienia informacji publicznej dotyczącej m. in. stanowisk zajmowanych przez Polskę w ramach UE, motywowanych ochroną porządku publicznego.</p>
<p>Wyrok z dnia 3 czerwca 2014 r. Sygn. akt K 19/11</p>	<p>Prawo do korzystania z obrońcy, zasady udostępniania akt w postępowaniu w sprawach o wykroczenia</p> <p>Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją normy prawnej, wynikającej z ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, która „<i>omija prawo osoby, wobec której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, do korzystania z obrońcy na etapie czynności wyjaśniających.</i>”</p> <p>Niezgodny z Konstytucją jest również przepis prawny tej samej ustawy, który „<i>nie przewiduje na etapie czynności wyjaśniających, o których mowa w art. 54 § 1 tej ustawy, prawa dostępu do akt dla osoby, wobec której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie.</i>”</p> <p>Oznacza to, iż jednostka ma prawo do obrony i dostępu do swoich akt nawet, jeśli nie został jeszcze skierowany wniosek o ukaranie w sprawie o wykroczenie. Obywatel ma zatem prawo złożyć wyjaśnienia w obecności swojego pełnomocnika oraz zapoznać się z aktami, których treść ma realny wpływ na dalszy przebieg postępowania.</p>
<p>Wyrok z dnia 5 czerwca 2014 r. Sygn. akt K 35/11</p>	<p>Odpłatność za studia w uczelniach publicznych</p> <p>Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż normy prawne ograniczające podjęcie studiów w ramach kolejnego kierunku studiów stacjonarnych na uczelniach publicznych jest niezgodne z Konstytucją RP.</p> <p>Dzięki orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego studenci mają możliwość podjęcia kolejnego kierunku studiów stacjonarnych bez ponoszenia dodatkowych opłat. Ma to znaczenie dla dostosowania się młodych ludzi</p>

	do zmiennego rynku pracy.
Wyrok z dnia 18 września 2014 r. Sygn. akt K 44/12	Prawo o zgromadzeniach Trybunał Konstytucyjny orzekł, że artykuł prawa o zgromadzeniach, ograniczający zgromadzenie do grupy liczącej co najmniej 15 osób jest niezgodny z Konstytucją RP. Dzięki temu konstytucyjne prawo do zgromadzeń posiadają również grupy niespełniające tego wymogu liczebności.
Wyrok z dnia 28 października 2015 r. Sygn. akt K 21/14.	Kwota wolna od podatku Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją RP regulacji ustalającej poziom kwoty wolnej od podatku na 3091 zł. TK stwierdził, że opodatkowanie nie może prowadzić do ubóstwa, a państwo powinno pozostawić podatnikom środki niezbędne do funkcjonowania w społeczeństwie. Środki zabezpieczające minimum egzystencji nie powinny być opodatkowane. Zdaniem TK kwota zmniejszająca podatek została ukształtowana z pominięciem minimum socjalnego. Od wielu lat jest ona utrzymywana na stałym poziomie, w oderwaniu od realiów społecznych i ekonomicznych. ⁷

2. Początki kryzysu konstytucyjnego za rządów PO-PSL

W dniu 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Proces legislacyjny trwał ponad 2 lata – projekt ustawy przedłożony został Sejmowi przez ówczesnego Prezydenta RP w lipcu 2013 r. Zgodnie z art. 137 tej ustawy w przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływała w roku 2015, termin na złożenie wniosku do Marszałka Sejmu w sprawie zgłoszenia kandydata na sędziego Trybunału wynosił 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy. W 2015 r. kończyły się kadencje pięciu sędziów TK: trzech z nich – w dniu 6 listopada 2015 r., zaś dwóch – w dniu 2 i 8 grudnia 2015 r.

Wyboru wszystkich pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego dokonano na podstawie przytoczonego wyżej przepisu przejściowego ustawy o Trybunale Konstytucyjnym przez PO oraz PSL na posiedzeniu Sejmu VII kadencji w dniu 8 października 2015 r. Wybrano następujących sędziów:

1. **Romana Hausera**, uchwałą z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego TK. Kandydaturę zgłosiło Prezydium Sejmu. R. Hauser otrzymał 274 głosy za, głównie od takich partii, jak PO, PSL i SLD oraz 137 głosów przeciw, z czego 120 głosów należało do PiS. Zgodnie z powyższą uchwałą początek kadencji sędziego przypadał na 7 listopada 2015 r.
2. **Andrzeja Jakubeckiego**, uchwałą z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego TK. Wnioskodawcą było Prezydium Sejmu. Za kandydaturą na sędziego było 272 głosy. Głównie dzięki posłom PO, PSL oraz SLD, ale A. Jakubeckiego poparły też częściowo mniejsze

⁷ Strona RPO: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wyroki-trybunalu-konstytucyjnego-ktore-wplynely-na-zycie-obywateli>

ugrupowania. Przeciw było 146 głosów, z czego 125 należało do PiS. Zgodnie z uchwałą początek kadencji sędziego przypadał na 7 listopada 2015 r.

3. **Krzysztofa Ślebzaka**, uchwałą z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego TK. Kandydaturę zgłosiło Prezydium Sejmu. K. Ślebzak został wybrany stosunkiem głosów 268 do 149. Za kandydaturą głosowały głównie partie PO, PSL i SLD, natomiast przeciwko byli przede wszystkim posłowie PiS (127 głosów). Zgodnie z uchwałą początek kadencji sędziego przypadał na 7 listopada 2015 r.
4. **Bronisława Sitka**, uchwałą z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego TK. Kandydaturę zgłosiło Prezydium Sejmu. B. Sitek otrzymał 244 głosy za oraz 167 przeciw. Podobnie jak w przypadku poprzednich kandydatów, za kandydaturą dominowały głosy PO, PSL oraz SLD, jednak 5 osób reprezentujących SLD podzieliło zdanie PiS (127), głosując przeciw. Zgodnie z uchwałą początek kadencji sędziego przypadał na 3 grudnia 2015 r.
5. **Andrzeja Jana Sokalę**, uchwałą z dnia 8 października 2015 r. w sprawie wyboru sędziego TK. A. J. Sokala otrzymał 264 głosy. Były to wszystkie możliwe głosy partii PO, PSL oraz SLD, a także innych mniejszych ugrupowań. Wyjątkiem był poseł PO Arkadiusz Litwiński, który w tym przypadku wstrzymał się od głosu i poseł PiS Łukasz Zbonikowski, który dał poparcie tej kandydaturze. J. Sokala otrzymał 151 głosów przeciw, w tym 125 od posłów PiS oraz innych mniejszych ugrupowań. Zgodnie z uchwałą początek kadencji sędziego przypadał na 9 grudnia 2015 r.

Pod koniec października br. grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności wspomnianej wyżej ustawy z Konstytucją. Jednak po wygranych wyborach parlamentarnych został on przez posłów PiS wycofany. Dlatego wniosek w tej samej sprawie zgłosili posłowie Platformy Obywatelskiej. Jednocześnie Prezydent Andrzej Duda, wystawiony w wyborach przez PiS, nie odbierał ślubowania od wybranych przez Sejm sędziów TK. **Prezydent, który swoje zachowanie tłumaczył m.in. dbałością o demokrację i Konstytucję⁸, nie podjął jednak żadnych działań w celu wyjaśnienia sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym.**

3. Prawo i Sprawiedliwość i Prezydent Duda zastrzegają kryzys konstytucyjny

Z sentencji wyroku TK z dnia 3 grudnia 2015 r. (sygn. akt K 34/15) oraz ustnych motywów tego rozstrzygnięcia wynika, że wybór sędziów Trybunału dokonany przez Sejm w dniu 8 października 2015 r. nie był pozbawiony uchybień. Zasadne były przy tym zastrzeżenia do konstytucyjności art. 137 ustawy o TK w zakresie, w jakim umożliwiał on wybór przez Sejm VII kadencji sędziów Trybunału Konstytucyjnego w miejsce tych, których kadencja upłynęła w roku 2015 już po zakończeniu kadencji poprzedniego Sejmu. Trybunał uznał bowiem, iż art. 137 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zakresie, w jakim dotyczy sędziów Trybunału, których kadencja upływa odpowiednio 2 i 8 grudnia 2015 r., jest niezgodny z art. 194 ust. 1 Konstytucji dotyczącym składu TK, wobec czego „dalsze postępowanie w sprawie rozpoczęcia przez nich urzędowania ulega zatem zamknięciu”. **Jednakże**

⁸ źródło: <http://wyborcza.pl/1,75478,19316017,duda-wybor-sedziow-przez-poprzedni-sejm-uznalem-za-naruszenie.html>

w zakresie, w jakim dotyczy sędziów Trybunału, których kadencja upływa 6 listopada 2015 r., jest zgodny z art. 194 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Co więcej, Trybunał orzekł, iż art. 21 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, rozumiany w sposób inny niż przewidujący obowiązek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego Trybunału wybranego przez Sejm, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 Konstytucji RP. **W konsekwencji, wskazano, iż Prezydent RP ma obowiązek niezwłocznego zaprzysiężenia trzech sędziów wybranych na mocy zgodnych z prawem uchwał Sejmu z dnia 8 października 2015 r.** Mowa tu o sędziach TK prof. Romanie Hauserze, prof. Andrzeju Jakubeckim i dr hab. Krzysztofie Ślębzaku których kadencja została oznaczona w uchwałach Sejmu o ich powołaniu jako rozpoczynająca się w dniu 7 listopada 2015 r. **Warto przy tym podkreślić, że obowiązek „niezwłocznego” przyjęcia ślubowania przez Prezydenta oznacza podjęcie takiego działania bez zbędnej zwłoki, tzn. w najszybszym możliwym terminie.** Ponadstandardowa zwłoka przy odebraniu ślubowania może wynikać wyłącznie z ponadstandardowych (nadzwyczajnych) zdarzeń, niezależnych od organów uczestniczących w procedurze wyboru sędziów TK. Trzeba też przyznać, że taka zwłoka może być uzasadniona także wątpliwościami natury konstytucyjnej, jednak następstwem powzięcia takiej wątpliwości musi być podjęcie niezwłocznych działań mających na celu jej wyjaśnienie poprzez złożenie stosownego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego. W konsekwencji, wątpliwości, które sygnalizował Prezydent Andrzej Duda nie powinny być zostać samodzielnie „wyjaśnione” przez niego samego, a jedynie w drodze złożenia do TK wniosku o zbadanie konstytucyjności przepisu regulującego wybór sędziów w 2015 r. (art. 137 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r.).

Z kolei orzeczenie niekonstytucyjności art. 137 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zakresie, w jakim dotyczy sędziów Trybunału, których kadencja upływa odpowiednio 2 i 8 grudnia 2015 r., aktualizuje zastosowanie art. 190 ust. 4 ustawy zasadniczej. W myśl wskazanego przepisu, „orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.” **Oznacza to, iż kandydaci - Bronisław Sitek oraz prof. Andrzej Sokala, wybrani 8 października przez Sejm na sędziów TK nie mogą zająć stanowiska sędziego Trybunału i rozpocząć urzędowania, ponieważ ich wybór został dokonany z wadą prawną, tj. w oparciu o częściowo (w zakresie ich dotyczącym) niekonstytucyjny przepis ustawy.**

Do pogłębienia kryzysu konstytucyjnego, który rozpoczęła błędna decyzja rządzących z PO o wyborze dwóch dodatkowych sędziów, przyczyniła się **odmowa przez Prezydenta Andrzeja Dudę przyjęcia ślubowania od sędziów wybranych uchwałami Sejmu VII kadencji z dnia 8 października 2015 r.** Następnie, spór konstytucyjny zaostriżył się po nowelizacji ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, która była przedmiotem ekspresowego procesu legislacyjnego. Projekt nowelizacji ustawy o TK wniesiony został bowiem do Sejmu w dniu 13 listopada przez grupę posłów partii Prawo i Sprawiedliwość, zaś już po 6 dniach ustawa ta została uchwalona. Prezydent RP podpisał ustawę w dniu 20 listopada 2015 r. W dniu 5 grudnia 2015 r. weszła ona w życie. Zasadniczą zmianę stanowiło uchylenie art. 137 oraz dodanie art. 137a w następującym brzmieniu: „*W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w roku 2015, termin na złożenie wniosku, o którym*

mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszego przepisu.” Poważne zastrzeżenia na gruncie zgodności nowelizacji z ustawą zasadniczą zasygnalizowano przede wszystkim w związku z naruszeniem konstytucyjnej zasady poprawnej legislacji (wynikającej z art. 2 ustawy zasadniczej), zasady praworządności (art. 7 Konstytucji RP), zasady trójpodziału władzy (art. 10 Konstytucji RP), art. 112 Konstytucji RP dotyczącego regulaminu Sejmu, art. 119 ust. 1 Konstytucji RP dotyczącego procesu ustawodawczego w Sejmie, a także art. 123 Konstytucji RP regulującego odrębności przy procedowaniu przy projektach ustaw określonych jako „pilne”. Zastrzeżenia te pojawiły się w szczególności przez to, że nowela została uchwalona przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego przepisami prawa, to jest z pominięciem opinii i wniosków Krajowej Rady Sądownictwa przewidzianych przez art. 3 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa. Połączone wnioski o zbadanie zgodności przepisów ustawy nowelizującej złożone przez grupę posłów, Rzecznika Praw Obywatelskich, Krajową Radę Sądownictwa i Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zostały rozpatrzone przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 9 grudnia 2015 r. (sygn. akt: K 35/15). **Mimo niezakwestionowania samej procedury legislacyjnej, TK orzekł niezgodność z ustawą zasadniczą przepisów nowelizacji dotyczących:**

- **możliwości reelekcji na stanowisko Prezesa Trybunału,**
- **wygaśnięcia kadencji dotychczasowego Prezesa i Wiceprezesa Trybunału po upływie trzech miesięcy od wejścia w życie ustawy nowelizującej,**
- **a także uzależnienia rozpoczęcia biegu kadencji sędziego TK od złożenia przez niego ślubowania wobec Prezydenta RP jako regulacji bezpośrednio godzących przede wszystkim w konstytucyjną zasadę trójpodziału władzy i związanej z nią zasady niezależności władzy sądowniczej oraz niezawisłości sędziowskiej.**

Nadto, wprowadzenie trzydziestodniowego terminu na złożenie ślubowania – dając Prezydentowi pole do niedopuszczalnej partycypacji w procedurze wyboru składu TK – uznano za niezgodny z art. 194 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym sędziów TK wybiera Sejm, a nie inne organy. **W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał potwierdził zgodność z Konstytucją RP wybór trzech sędziów w dniu 8 października 2015 r.** Poza tym kilkakrotnie i bardzo mocno zasygnalizował on rozdział kompetencji władzy sądowniczej od pozostałych organów, w szczególności władzy wykonawczej, zgodnie z zasadą trójpodziału władzy proklamowaną w art. 10 ustawy zasadniczej. W sytuacji zaś, gdy prezydent ma wątpliwości co do zgodności z konstytucją określonego przepisu, winien on wystąpić ze stosownym wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego. **Trybunał ten jako jedyny posiada bezwzględne uprawnienie do rozstrzygnięcia takowych wątpliwości w sposób ostateczny i powszechnie obowiązujący.**

Czy orzeczenie TK z dnia 9 grudnia 2015 r. zakończyło trwający od tygodni spór? Wręcz przeciwnie. Działania polityków partii rządzącej oraz Prezydenta RP doprowadziły do dalszego zaostrzenia konfliktu. Świadczy o tym chociażby zaprzysiężenie przez Prezydenta Andrzeja Dudę piątego z wybranych w dniu 2 grudnia 2015 r. przez większość parlamentarną sędziów TK – Julii Przyłębskiej. Zaprzysiężenie to nastąpiło w dniu 9 grudnia z samego rana, a więc tuż przed wydaniem rozstrzygnięcia przez TK w przedmiocie zgodności nowelizacji ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z ustawą zasadniczą. **Co więcej, w trakcie uroczystości odebrania ślubowania Prezydent RP otwarcie zapowiedział, że nie dostosuje się do wyroku TK z dnia 3 grudnia 2015 r. i nie dokona aktu zaprzysiężenia 3 sędziów TK, wybranych w sposób zgodny z Konstytucją RP.** Działanie takie uznać

należy za rażąco i prowokacyjną manifestację niedopuszczalnej w demokratycznym państwie prawnym wyższości egzekutywy, braku respektowania prawa, a także degradacji i deprecjacji władzy sądowniczej, co przyczynia się do podważenia autorytetu Trybunału Konstytucyjnego.

Kolejnymi, pochopnymi krokami polityków partii rządzącej, stanowiącymi nieudolną próbę eliminacji zaistniałego kryzysu konstytucyjnego, były uchwały w sprawie wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego podjęte na posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia 2015 r. W stosunku do czterech z nich Prezydent RP dokonał aktu przyjęcia ślubowania jeszcze w godzinach nocnych, następnego dnia. Uprawnienie do wyboru sędziów na posiedzeniu odbywającym się 2 grudnia 2015 r. było następstwem podjęcia w dniu 25 listopada 2015 r. uchwał Sejmu w przedmiocie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwał Sejmu VII kadencji z dnia 8 października 2015 r. **Stwierdzenie, iż pozbawione są one mocy wiążącej nastąpiło bez wskazania jakiegokolwiek podstawy prawnej. Działanie takie uznać należy za bezpośrednio uderzające w następujące konstytucyjne zasady:**

- **demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP),**
- **podziału i równowagi władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej (art. 10 Konstytucji RP)**
- **oraz praworządności (art. 7).**

Naruszeniu uległy również przepisy ustawy zasadniczej dotyczące składu Trybunału Konstytucyjnego (art. 194) oraz nieusuwalności sędziów stanowiącej gwarancję niezawisłości sędziowskiej. Zgodnie bowiem z art. 180 Konstytucji RP sędziowie są nieusuwalni (ust. 1), zaś m.in. złożenie sędziego z urzędu lub zawieszenie w urzędowaniu może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie (ust. 2). Ponadto podkreślić należy, iż uchwały Sejmu nie zostały wskazane w zamkniętym katalogu źródeł powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Katalog ten uregulowany jest w art. 87 ustawy zasadniczej i jako źródła enumeratywnie wymienia Konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. **W konsekwencji, uchwały sejmowe – stanowiąc akty o charakterze wyłącznie wewnętrznym – nie są narzędziem przewidzianym w demokratycznym państwie prawnym do zmiany ustawy oraz jej następstw na potrzeby normowania materii ustawowej.** Uchwały mogą służyć jedynie wykonywaniu ustawy, będąc aktami stosowania prawa, a nie jego stanowienia (takim aktem jest m.in. uchwała Sejmu o wyborze sędziów TK, RPO lub Prezesa NIK), względnie mogą wyrażać polityczną wolę Sejmu, nie wywołując skutków prawnych. Co za tym idzie, uchwały o „stwierdzeniu braku mocy prawnej” uchwał poprzedniego Sejmu same takiej mocy nie zyskały. **Nie wywarły one żadnych skutków prawnych, lecz stanowiły wyłącznie formę rezolucji, politycznego dezyderatu, czyli – oświadczenia Sejmu o charakterze wyłącznie politycznym, a nie prawnym.**

Zagadnienie problematycznych uchwał sejmowych z dnia 25 listopada 2015 r. zostało również wspomniane przez Trybunał Konstytucyjny przy okazji orzekania w sprawie o sygn. akt K 34/15 w dniu 3 grudnia 2015 r. TK jednoznacznie podzielił wyżej zaprezentowany pogląd uznając uchwały sejmu za akty wewnętrzne. Jak nadto słusznie wskazał sędzia TK obecny w składzie orzekającym – prof. Marek Zubik, **odebranie przysięgi od wybranych sędziów TK stanowi konstytucyjny obowiązek głowy państwa.**

W związku z działaniami parlamentu i rządzącej większości z PiS oraz działania Prezydenta A. Dudy, Trybunał Konstytucyjny podjął próbę ograniczenia zagrożenia paraliżem konstytucyjnym i intensyfikacji kryzysu prawnego. Przychylając się do wniosku o udzielenie zabezpieczenia w momencie zawisłej już przed TK sprawy o sygn. akt K 34/15, wydał on w dniu 30 listopada 2015 r. postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia. TK wezwał Sejm RP do powstrzymania się od dokonywania czynności zmierzających do wyboru sędziów TK do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny ostatecznego orzeczenia w sprawie o sygn. akt K 34/15. Trybunał uzasadnił swą decyzję koniecznością zapobieżenia kryzysowi konstytucyjnemu polegającemu na uniemożliwieniu Trybunałowi wykonywania jego kompetencji w konstytucyjnie określonym składzie 15 sędziów. Bezpośrednio zaznaczył również, iż jest on jedynym organem powołanym do orzekania w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją RP, przy czym stanowi on władzę sądowniczą posiadającą bezwzględny przymiot niezależności i odrębności od innych władz. Przedmiotowe postanowienie TK nie było jednak respektowane ani przez większość parlamentarną ani Prezydenta – w dniu 2 grudnia 2015 r. Sejm RP podjął uchwały w sprawie wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego, zaś dzień później, jeszcze w nocy, Prezydent RP dokonał aktu zaprzysiężenia czterech z nich. Warto nadmienić, iż także wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r. nie spotkał się z aprobatą przedstawicieli partii rządzącej, określających go jako „kompromitację Trybunału Konstytucyjnego” (Marszałek Sejmu Marek Kuchciński) oraz „orzeczenie bezprzedmiotowe i właściwie bez znaczenia” (Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro). Inne wypowiedzi polityków Prawa i Sprawiedliwości dokumentuje poniższa tabela. Czy nie zamierzają oni uszanować wyroku TK oraz jego powszechnej mocy obowiązującej?

Tabela 2, Wybrane wypowiedzi polityków Prawa i Sprawiedliwości na temat Trybunału Konstytucyjnego

Cytat	Autor wypowiedzi	Źródło
<i>„Nie jest kompetencją Trybunału Konstytucyjnego odnoszenie się do uchwał Sejmu, podejmowanych w sprawach indywidualny (...), poszczególnych osób na poszczególne funkcje w państwie. (...) To jest opinia sędziów Trybunału, a nie coś, co przeważa i może być opinią prawa.”</i>	Jacek Sasin – poseł na Sejm VIII kadencji	„Kropka nad i”, TVN24, 03.12.2015r.
<i>„Odnosząc się do dzisiejszego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pragnę stwierdzić, że ma ono przede wszystkim walor historyczny, albowiem odnosi się do sytuacji prawnej, która jednak w ostatnich dniach uległa zasadniczej zmianie”</i>	Marek Kuchciński – marszałek Sejmu RP VIII kadencji	Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o TK, rp.pl, 03.12.2015r.
<i>„Decyzja Trybunału Konstytucyjnego ma charakter historyczny, odnosi się do</i>	Ryszard Terlecki – wicemarszałek Sejmu	Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o

<p>wydarzeń, które miały miejsce w poprzedniej kadencji. Rozumiem, że wnioski, które należy wyciągnąć z tego wyroku Trybunału odnoszą się do przyszłości, w pewnej części. (...)Dziś sytuacja jest inna; jest czterech zaprzysiężonych z pięciu wybranych sędziów i to jest rzeczywistość.”</p>	<p>RP VIII kadencji</p>	<p>TK, rp.pl, 03.12.2015r.</p>
<p>"(...) toczy się pewna dyskusja na temat funkcjonowania prawa w Polsce, która robi wrażenie, że coś jest nie w porządku. Teraz już chwala Bogu wszystko jest w porządku, będzie zaprzysiężony kolejny sędzia Trybunału i nie będzie już żadnych wątpliwości co do składu TK"</p>	<p>Ryszard Terlecki – wicemarszałek Sejmu RP VIII kadencji</p>	<p>Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o TK, rp.pl, 03.12.2015r.</p>
<p>„Kiedy zostanie to orzeczenie opublikowane w Dzienniku Ustaw wtedy się przyjrzymy wszystkim szczegółom.”</p>	<p>Marek Magierowski - dyrektor biura prasowego kancelarii prezydenta</p>	<p>Fakty po Faktach, TVN24, 04.12.2015r.</p>
<p>„Trybunał Konstytucyjny znalazł się w czteropiętrowej pułapce prawnej. Jego ostateczne orzeczenie (...) jest nieważne z mocy prawa, ponieważ Trybunał złamał kilka procedur, którym podlega.”</p>	<p>prof. Andrzej Zybortowicz – doradca Prezydenta Andrzeja Dudy</p>	<p>Polityka przy Kawie, TVP1, 08.12.2015r.</p>
<p>„Wybór w srode sędziów TK został dokonany w oparciu o regulamin Sejmu, dzisiejszy wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o TK nie może mieć żadnego wpływu na kwestię wyłonienia sędziów.”</p>	<p>Stanisław Piotrowicz - poseł na Sejm VIII kadencji</p>	<p>Gorące komentarze po wyroku TK. Prezydent Andrzej Duda wygłosił orędzie do narodu, wiadomosci.onet.pl, 03.12.2015r.</p>
<p>„Konstytucja nie jest aktem prawnym, który stosuje się bezpośrednio.”</p>	<p>Jacek Sasin – poseł na Sejm VIII kadencji</p>	<p>Poranek Radia TOK FM, Radio TOK FM, 09.12.2015r.</p>

4. Rzekoma obrona porządku konstytucyjnego osłabia zaufanie do Trybunału

Wypowiedzi Marszałka Sejmu, Ministra Sprawiedliwości, innych polityków PiS i urzędników Kancelarii Prezydenta zagrażają podważeniem zaufania obywateli do Trybunału Konstytucyjnego i autorytetu jego orzeczeń. Omówione wyżej działania podjęte przez Sejm oraz Prezydenta uznać należy za dokonane w sposób wadliwy, pozbawiony podstawy prawnej, a przede wszystkim naruszające przepisy Konstytucji. Podstawowym uchybieniem jest niedopuszczalne zignorowanie postanowienia TK z dnia 30 listopada 2015 r. o udzieleniu zabezpieczenia i wstrzymanie się z wyborem dodatkowych sędziów TK. Postanowienie to, stanowiąc szczególny instrument ochrony porządku prawnego w demokratycznym państwie prawnym, posiada moc orzeczenia prawomocnego i wiąże wszystkie osoby oraz podmioty, których dotyczy. Ani Sejm ani Prezydent nie stanowią organów, które byłyby „ponad prawem”, lecz w praktyce organy te podejmowały kroki temu przeczące – w imię rzekomej obrony przepisów ustawy zasadniczej. Politycy partii rządzącej zastosowali analogiczne uzasadnienie jako podstawę podjęcia przez Sejm następujących uchwał:

- w dniu 25 listopada 2015 r. (w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej uchwał Sejmu VII kadencji)
- oraz w dniu 3 grudnia 2015 r. (w sprawie wyboru pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego).

W pierwszym przypadku parlament (a dokładnie parlamentarna większość z partii rządzącej) bezpośrednio wkroczyła – wbrew zasadzie podziału władzy – w wyłączne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego w postaci uprawnienia do oceny zgodności z Konstytucją obowiązującego prawa, zgodnie z art. 188 ustawy zasadniczej. W drugim przypadku mamy do czynienia z sytuacją analogiczną, jednakże dodatkowo naruszeniu uległ art. 194 ust. 1 jasno określający skład Trybunału Konstytucyjnego w liczbie 15 sędziów. Realizacja tej normy konstytucyjnej stanowi bezwzględny obowiązek Sejmu, który zobowiązany jest do przeprowadzenia procedury wyboru sędziów z poszanowaniem konstytucyjnie określonego składu TK. **Takie działania polityków stanowi więc krzywdzące pogwałcenie zasady praworządności.** Dodatkowo, należy zaznaczyć, że w czasie wydawania przez Sejm wskazanych powyżej uchwał, przepisy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym były objęte tzw. domniemaniem konstytucyjności. Domniemanie to może być obalone wyłącznie poprzez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność przepisów ustawy z Konstytucją RP. Sejm także powinien był więc powstrzymać się od samodzielnej oceny konstytucyjności tych przepisów do momentu wydania przez TK stosownego orzeczenia.

Należy więc uznać, że kroki podejmowane przez władzę ustawodawczą (Sejm a dokładnie większość parlamentarna) i władzę wykonawczą (Prezydent) w omawianym zakresie zdecydowanie wykraczają poza granicę wymiaru prawnego i znajdują się daleko poza ramami konstytucyjnymi. Rzekoma obrona ustawy zasadniczej jako argument dla tych niedopuszczalnych w demokratycznym państwie prawnym działań tak naprawdę szkodzi porządkowi konstytucyjnemu. Najbardziej ucierpieć na tym może bowiem ranga i doniosłość Konstytucji RP, a także Trybunał Konstytucyjny oraz jego ustrojowa rola jako gwaranta ochrony nadrzędności konstytucji, ochrony wolności i praw człowieka, zapewnienia rządów prawa i trójpodziału władzy. W konsekwencji negatywnie odbije się to także na kondycji zaufania społecznego wobec TK oraz standardach ochrony praw i wolności obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. **Fakt, że działania Sejmu poprzedniej kadencji również wykroczyły poza**

ramy konstytucyjne, nie może uzasadniać „przywracania ładu konstytucyjnego” w drodze podejmowania takich samych działań, wykraczających również poza te same ramy.

Według najnowszych badań CBOS z marca 2015 roku⁹ Trybunał Konstytucyjny obok Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Najwyższej Izby Kontroli jest obdarzony dużym zaufaniem obywateli. 42% badanych, w marcu 2015 roku, dobrze oceniła działalność TK. Złej oceny udzieliło jedynie 12% respondentów. Podobny poziom zaufania, z niewielkimi wahaniami utrzymuje się już od wielu lat. Dla porównania sądy powszechne są oceniane pozytywnie jedynie przez 25% pytanych osób, natomiast negatywną ocenę wystawiło aż 52% biorących udział w badaniu. Jeszcze gorzej wypadają oceny zaufania w stosunku do Sejmu. Respondenci ocenili jego działania pozytywnie jedynie w 20% przypadków. Aż 66% stanowią oceny negatywne.

5. Konstytucyjna zasada trójpodziału władzy nie może być niewiążącym postulatem

Fundamentalnym problemem obecnego kryzysu jest złamanie konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy. Zasada ta, w świetle działań podejmowanych w ostatnim czasie przez organy władzy ustawodawczej i wykonawczej, jawi się jako niewiążący, a wręcz iluzoryczny, postulat. Prezydent RP wprost „wstąpił” w kompetencje władzy ustawodawczej i sądowniczej poprzez niesłuszne roszczenie sobie prawa do wpływu na wybór sędziów TK i jednocześnie rozstrzygnięcie o niezgodności z Konstytucją przepisów aktu normatywnego. Bezprawnie postępowała również władza ustawodawcza, która podjęła uchwały o stwierdzeniu bezskuteczności uchwał Sejmu poprzedniej kadencji oraz wyborze wszystkich pięciu sędziów TK, których kadencja upłynęła w 2015 roku.

Zasada trójpodziału władzy i związana z nią, konstytucyjnie gwarantowana, niezależność władzy sądowniczej stanowią podstawę państwa prawnego. Zasadniczą rolę dla zapewnienia fundamentalnej dla jednostki wartości jaką jest wolność, a także poprawnych i pełnowartościowych relacji między władzami danego państwa pełni ich odrębność oraz wzajemne równoważenie się. **Dlatego wskazane zasady podniesione zostały do rangi wartości konstytucyjnych.** Zasada podziału i równowagi władzy wyrażona została w art. 10 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym „Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały”. Rozwinięciem przytoczonego przepisu jest art. 173 Konstytucji RP, który stanowi, że „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz”. Z art. 10 Konstytucji RP jednoznacznie wynika nakaz kreowania systemu organów państwa na podstawie wyodrębnienia ich kompetencji, przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości aktywnego oddziaływania poszczególnych z nich (w ramach powierzonych im funkcji) na zakres kompetencji pozostałych. Konstytucja określa więc dynamiczny układ stosunków między poszczególnymi władzami, który zakłada aktywną rolę władzy sądowniczej w zakresie określania wzajemnych relacji między niezależnymi od siebie i równorzędnymi władzami. Poza tym władza sądownicza zyskuje wobec legislatywy i egzekutywy pozycję powściągnięcia, zwłaszcza w stosunku do stanowienia prawa w trybie kontroli jego konstytucyjności.

⁹ *Oceny instytucji publicznych*, Komunikat z badań CBOS nr 42/2015, Warszawa, marzec 2015r.

Relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami muszą opierać się na zasadzie rozdziału, a koniecznym elementem zasady podziału władzy są niezależność sądów i niezawisłość sędziów. W art. 173 Konstytucji RP wskazano na sądy i trybunały jako organy władzy odrębnej i niezależnej od innych władz. Artykuł ten nie znosi podstawowej zasady ustrojowej, jaką jest równowaga się wszystkich trzech władz, ani też w żadnym stopniu jej nie modyfikuje. W istocie stanowią one jedną, uzupełniającą się konstrukcję ustrojową. W jej ramach władze zobowiązane są do współdziałania w celu zapewnienia rzetelności i sprawności instytucji publicznych. Jednoznacznie wyraża się w tym zasada współdziałania władz określona w preambule Konstytucji RP.

Art. 10 Konstytucji związany jest również z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Dominującej koncepcji o obowiązującym podziale władzy jako konsekwencji zasady państwa prawnego dał wyraz Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 19 czerwca 1992 r., a więc jeszcze w okresie poprzedzającym wejście w życie ustawy konstytucyjnej z 1992 r., której to art. 1 bezpośrednio wyrażał zasadę podziału władzy. W przywołanym orzeczeniu Trybunał jednoznacznie uznał, iż **„w demokratycznym państwie prawnym, a więc w państwie opierającym się o zasadę podziału władz, niedopuszczalne jest stanowienie norm prawnych, które nie podlegałyby ocenie z punktu widzenia ich zgodności z Konstytucją w trybie pozwalającym na usunięcie występujących sprzeczności”** (Orzeczenie TK z dnia 19 czerwca 1992 r., U 6/92, LEX nr 25343). Art. 10 Konstytucji jest więc jednocześnie elementem składowym koncepcji państwa prawnego oraz gwarancją demokratyczności ustroju państwa.

Zasada trójpodziału władzy pełni też rolę gwarancyjną. Podział władz ma bowiem fundamentalny związek z prawami i wolnościami człowieka i obywatela oraz ich ochroną. Analizując zaś założenie odrębności władzy sądowniczej, należy podkreślić jej sens ustrojowy. Jest ona swoistym strażnikiem wolności i godności człowieka, praworządności, oraz powszechnie uznawanych we współczesnych państwach demokratycznych wartości uniwersalnych i ponadczasowych.

Powyższa analiza nakazuje zadać pytanie: czy trwający kryzys konstytucyjny zostanie zażegnany w efekcie poszanowania rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego oraz respektowania ustawy zasadniczej – aktu najwyższej rangi? A może jego skutkiem będzie paraliż Trybunału Konstytucyjnego poprzez zanegowanie jego autorytetu lub też transformacja TK w organ polityczny, całkowicie podległy parlamentowi, rządowi i prezydentowi?

Ważnym czynnikiem, który w decydującym stopniu przyczynia się do niepowodzenia przestrzegania konstytucyjnych zasad jest negatywny stosunek władz do założeń ustawy zasadniczej. Jeśli politycy będą ignorować Konstytucję albo uznawać ją tylko wtedy gdy jest to dla nich politycznie korzystne sprawi to, że jej przepisy staną się martwe. Wtedy aktualności nabierają słowa sędziego Sądu Najwyższego Janusza Jamontta odnośnie do zasady trójpodziału władzy uregulowanej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.: „Wprawdzie Konstytucja wprowadziła nigdzie niespotykany art. 2, czyniący z niezawisłych sądów trzecią władzę w Państwie, ale pytamy, czy kto w Polsce (poza sędziami), brał kiedykolwiek ów artykuł na serio i z nim się poważnie liczył?” (J. Jamontt, *Projekt sądów bez nadzoru i stażu*, Pał. 1927, z. 1, s. 1). Dlatego tak ważna jest obywatelska kontrola polityków, aby nie pozwalać im na bezkarne łamanie konstytucji.

Tabela 3, Wybrane komentarze ekspertów na temat konstytucyjnego kryzysu w Polsce

Cytat	Autor wypowiedzi	Źródło
<p><i>„Wybór dwóch sędziów TK w miejsce sędziów, których kadencje kończą się w grudniu, został uznany za niekonstytucyjny, i to też było do przewidzenia. Ale to nie oznacza, że legalny jest wybór dwóch sędziów dokonany wczoraj przez Sejm obecnej kadencji, bo obecny Sejm nie miał podstawy prawnej do dokonania tego wyboru. Przepis, który chciano zastosować, już wygasł, bo był przepisem przejściowym, obowiązującym w określonym terminie”</i></p>	<p>Jerzy Stępień - sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku</p>	<p><i>Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o TK, rp.pl, 03.12.2015r.</i></p>
<p><i>„Sejm zarówno VII jak i VIII kadencji wybierając sędziów do TK instrumentalnie posługiwał się prawem w celach politycznych, a to godzi w Trybunał i autorytet Trybunału i prawo obywatela do sądu”</i></p>	<p>Mikołaj Pietrzak - Naczelna Rada Adwokacka</p>	<p>Wypowiedź przed Trybunałem Konstytucyjnym, 03.12.2015r.;</p> <p><i>Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o TK, rp.pl, 03.12.2015r.</i></p>
<p><i>"Czwartkowa rozprawa ma znacznie poważniejsze znaczenie niż tylko techniczne rozstrzygnięcie, czy przepisy czerwcowej ustawy o TK dotyczące powoływania sędziów są zgodne z konstytucją."</i></p>	<p>dr Adam Bodnar – Rzecznik Praw Obywatelskich</p>	<p>Wypowiedź przed Trybunałem Konstytucyjnym, 03.12.2015r.;</p> <p><i>Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie ustawy PO o TK, rp.pl, 03.12.2015r.</i></p>
<p><i>„Sam fakt, że wybrano sędziów na podstawie ustawy, a w sprzeczności z regulaminem nie oznacza, że można nie przyjąć od nich ślubowania.”</i></p>	<p>prof. Marek Chmaj - konstytucjonalista</p>	<p>Wypowiedź dla TVN24, 08.12.2015r.</p>
<p><i>„Paweł Kukiz powiedział, że też chcą mieć swojego sędziego. To oddaje istotę rzeczy. To jest zwykły przetarg, który na zapleczu parlamentu się toczy. Trybunał Konstytucyjny jest zwykłym targowiskiem partyjnych interesów. Ten problem uzmysłowił mi podstawowy problem polskiej demokracji – jej</i></p>	<p>prof. Kazimierz Klik - Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach</p>	<p><i>Po przecinku, TVP Info, 28.11.2015r.</i></p>

<i>fasadowość.”</i>		
<i>„Problem z TK nie zaczął się w czerwcu. Partie od początku traktują trybunał jako łup polityczny.”</i>	prof. Piotr Wawrzyk – Uniwersytet Warszawski	<i>Po przecinku, TVP Info, 28.11.2015r.</i>
<i>„To jest poważne zaniechanie ze strony prezydenta, że nie zakwestionował tej ustawy. To on jest strażnikiem konstytucji. Nikt inny nie ma tak ważnej roli do spełnienia, jeśli chodzi o ochronę konstytucji.”</i>	prof. Andrzej Zoll – były Prezes Trybunału Konstytucyjnego	<i>Kropka nad i, TVN24, 01.12.2015r.</i>
<i>„Kiedy następuje zastąpienie dotychczasowej ustawy nową, to powołani wcześniej sędziowie Trybunału na podstawie dotychczasowych przepisów nie tracą swojej kadencji. Nie ma żadnej przesłanki, która przewidywałaby utratę kadencji przez te osoby. (...) Nie można obsadzić miejsc już obsadzonych, bo byłoby to niezgodne z konstytucją.”</i>	prof. Marek Safjan – były Prezes Trybunału Konstytucyjnego	<i>Fakty po Faktach, TVN24, 20.11.2015r.</i>



Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa.

Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Pomóż nam chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym.

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyłożonego i skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, poprzyj nasze działania swoim darem pieniężnym. Twój dar umożliwi nam działalność oraz potwierdza słuszność i skuteczność naszego wysiłku. Każda darowizna jest dla nas ważna. Potrzebujemy zwłaszcza regularnego wsparcia. Zachęcamy do dokonywania nawet niewielkich, lecz regularnych wpłat.

Już dziś pomóż nam chronić wolność - obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

KONTAKT DO AUTORÓW



Marek Tatała

Ekonomista, Członek Zarządu FOR

E-mail: marek.tatala@for.org.pl



Małgorzata Świeca

Senior Partner, Dyrektor Departamentu Prawa Konstytucyjnego w Kancelarii Prawnej „Świeca i Wspólnicy” Sp. K.

Przy współpracy z **Karoliną Wąsowską** (FOR) i **Michałem Magdziakiem** (FOR, UlepszPrawo.pl)

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11, +48 726 621 240

e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

/FundacjaFOR • @FundacjaFOR